

Indie rozważają bezwarunkowy dochód podstawowy

12 października 2016

Kwestia wdrożenia bezwarunkowego dochodu podstawowego dla wszystkich obywateli jest często omawiana w wielu krajach. Przykładowo w Kenii, już w tym miesiącu, wystartuje pilotażowy program, polegający na rozdawaniu określonej sumy pieniędzy dla osób, które uwzględniono w eksperymencie. Tymczasem w Indiach coraz więcej mówi się o wprowadzeniu bezwarunkowego dochodu podstawowego w celu zwalczania ubóstwa.

Arvind Subramanian, doradca ekonomiczny indyjskiego rządu powiadomił o planach, związanych z implementacją wspomnianego wyżej programu na terenie całego państwa. Władze Indii przelewałyby na konta bankowe mieszkańców od 10 tysięcy do 15 tysięcy rupii indyjskich rocznie. W przybliżeniu, jest to 150-225 dolarów rocznie, czyli od 12,5 do 18,75 dolara miesięcznie.

Subramanian dodał, że przeciętny mieszkaniec Indii zarabia 800-900 dolarów w skali roku. Dla przykładu, średnie zarobki w Stanach Zjednoczonych wynoszą 52 tysiące dolarów, zaś w Chinach to około 12,5 tysiąca dolarów. Bezwarunkowy dochód podstawowy miałby istotny wpływ na ludzi żyjących w skrajnej biedzie, których w Indiach jest około 200 milionów.

Zanim pieniądze faktycznie będą rozdawane mieszkańcom, rząd zastanawia się jak rozwiązać największe problemy tego programu. Chodzi przede wszystkim o to, że biedniejsza część społeczeństwa w większości nie posiada konta bankowego. Władze chcą mieć również pewność, że pieniądze będą trafiały w ręce kobiet.

Na podstawie: TimesOfIndia.indiatimes.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl